

Ropa nadal z Rosji, paliwa droższe

10 czerwca 2022

Choć informacja wygląda jak rosyjska propaganda – pochodzi z medium brytyjskiego i opiera się na polskich danych.

Wg „The Economist” Polska zwiększyła od dnia rosyjskiej inwazji na Ukrainę import ropy naftowej z Rosji przez rurociąg „Przyjaźń” – bardziej niż niechętnie sankcjom Węgry. Przeciwnie niż Niemcy, które ten import zmniejszyły.

Wygląda na to, że najbardziej antyrosyjski kraj na świecie (wg tegorocznego badania Democracy Perception Index 76% Polaków popiera całkowite zerwanie więzi gospodarczych z Rosją, a 87% ocenia Rosję negatywnie) najbardziej przyczynił się do wzrostu eksportu rosyjskiej ropy tą drogą. Oczywiście dzięki swojemu rządowi, bo ta gałąź gospodarki jest w Polsce w praktyce kontrolowana przez rząd i podległe mu spółki.

Jednak nie przeszkodziło to w gwałtownym wzroście cen paliw na polskim rynku – mimo iż cena rosyjskiej ropy jest zbliżona do tej z dnia inwazji (nawet nieco niższa, jeśli liczyć w dolarach). Warto zwrócić uwagę, że modelowa marża rafineryjna Orlenu wzrosła od lutego dziewięciokrotnie (z 2,7% do 24,3%).

Wygląda na to, że Polacy ponoszą koszty wcale nie walki z Putinem, tylko czegoś zupełnie innego.

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Na podstawie: [Economist.com](https://www.economist.com), [WNP.pl](https://wnp.pl), [Orlen.pl](https://orlen.pl)

Źródło: [Sierp.Libertarianizm.pl](https://sierp.libertarianizm.pl)